

Ks. prof. dr hab. Leszek Misiarczyk  
Wydział Nauk Historycznych  
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
w Warszawie

08. 02. 2021 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Łukasza Koszałki, *Historyczne uwarunkowania rozwoju idei gnostyckich w Egipcie w świetle tekstów setiańskich z Nag Hammadi*, Gdańsk 2020, s. 271 przygotowanej pod kierunkiem ks. dra hab. Grzegorza Szamockiego, prof. UG na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Gdańskiego w Gdańsku**

Niniejsza Recenzja została przygotowana zgodnie z wymogami stawianymi rozprawom doktorskim określonymi w art. 187 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające Ustawę, Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. 2018 nr 1669) i Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku, Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. 2018 nr 1668 z późniejszymi zmianami). Zatem zgodnie z Ustawą rozprawa doktorska powinna spełniać następujące kryteria: stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazać ogólną wiedzę teoretyczną w danej dyscyplinie oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia badań naukowych przez jej autora. W kontekście tych wymogów moją ocenę rozprawy doktorskiej mgra Łukasza Koszałki w dyscyplinie historii przedstawię w oparciu o następujące kryteria oceny jakości pracy naukowej:

- kryterium merytoryczne:

1. Ocena zasadności, trafności i oryginalności podjętej tematyki badawczej oraz uzyskanych rezultatów i ich znaczenia dla nauki i praktyki.
2. Ocena merytorycznej zawartości rozprawy.
3. Ocena poprawności formalno-językowej, stylistycznej i interpunkcyjnej, w tym streszczenia w j. angielskim.

- kryterium metodologiczno-formalne:

4. Ocena prawidłowości układu pracy i struktury podziału treści.
5. Ocena poprawności formułowanych problemów i hipotez badawczych.
6. Ocena trafności doboru metod i narzędzi badawczych oraz umiejętności ich zastosowania.
7. Ocena doboru literatury i umiejętność wykorzystania źródeł.

## **1. Ocena zasadności, trafności i oryginalności problematyki badawczej sformułowanej w tytule rozprawy oraz korzyści poznawczych dla dyscypliny historia i innych pokrewnych dyscyplin**

Gnostycyzm jako ruch religijny od wielu lat budzi szerokie zainteresowanie różnych badaczy, w tym teologów, historyków, filologów i religioznawców. Nowym impulsem w badaniach było niewątpliwie odkrycie słynnej biblioteki tekstów gnostyckich w języku koptyjskim w 1945 roku niedaleko miejscowości Nag Hammadi w Górnym Egipcie, porównywane z odkryciami w Qumran. Wcześniej bowiem znaleźliśmy idee gnostyckie jedynie dzięki krytykom ich nauk w tekstach Ojców Kościoła takich jak Klemens Aleksandryjski, Orygenes, Ireneusz z Lyonu, Hipolit Rzymski czy Epifaniusz z Salaminy. Po tym epokowym odkryciu dostępne stały się badaczom teksty niejako „z pierwszej ręki”, autorstwa samych gnostyków a nie tylko ich krytyków. I choć nie wszystkie teksty z Nag Hammadi zostały jeszcze wydane krytycznie, dużą nadzieję na przyspieszenie prac daje międzynarodowy projekt *The Coptic Gnostic Library Project*. Od początku lat 70' XX wieku pojawiły się pierwsze tłumaczenie na j. angielski i francuski tekstów gnostyckich a od 1979 roku, dzięki staraniom polskich koptologów takich jak ks. prof. Wincenty Myszor i prof. Albertyna Dembska publikowane są regularnie tłumaczenia tekstów gnostyckich na j. polski, w tym również tych z Nag Hammadi (por. *Teksty z Nag Hammadi*, Warszawa 1979). W mojej ocenie zasadności i trafności problematyki badawczej, ze względu na specyfikę podjętej tematyki, skupię się na dwóch aspektach: zasadność i trafność określenia bazy źródłowej pracy oraz samego problemu badawczego.

Nie dziwi fakt, że analiza fenomenu tak bardzo polimorficznego jakim był gnostycyzm wzbudzała wiele kontrowersji i zacieklej dyskusji. Niektórzy uczeni w ogóle kwestionują możliwość wyodrębnienia tekstów setiańskich spośród wszystkich tekstów gnostyckich. Wystarczy przywołać tutaj słynny Kongres na temat gnostycyzmu w 1966, który stawiając sobie za cel wytyczenie ogólnych ram w badaniach nad nim, w bardzo niewielkim stopniu wyróżniał setian i ich teksty. Przełomem jednak w badaniach stały się prace Martina Schenke (*Das sethianische System nach Nag-Hammadi-Handschriften*, w: *Studia Coptica*, P. Nagel (red.), Berlin 1974, s. 165-172; tenże, *Das sethianische System nach Nag-Hammadi-Handschriften*, w: *Der Same Seths*. Hans-Martin Schenkes Kleine Schriften zu Gnosis, Koptologie und Neuem Testament, G. S. Robinson, G. Schenke, U.-K. Plisch (red.), Leiden

2012, s. 285-292; tenże, *The Sethian System According to the Nag Hammadi Manuscripts*; tenże, *The Phenomenon and Significance of Gnostic Sethianism*, w: *The Rediscovery of Gnosticism: Proceedings of the International Conference on Gnosticism at Yale*, New Haven, Connecticut, March 28-31 1978, vol. 2, B. Layton (red.), Leiden 1981, s. 588-616), który wyróżnił 13 specyficznych cech charakteryzujących teksty setiańskie i odróżniających je od innych tekstów gnostyckich. Dzięki temu stało się możliwe zaliczenie do nich 9 tekstów: *Apokryf Jana*, *Hipostaza Archontów*, *Ewangelia Egipcjan*, *Apokalipsa Adama*, *Trzy stele Seta*, *Zostrianos*, *Melchizedek*, *Oda do Norei* i *Trójkształtna Protennoia*. Na słynnej konferencji w Yale pt. *The Rediscovery of Gnosticism: Sethian Gnosticism* w 1978 roku nikt już nie kwestionował konieczności odróżnienia setianizmu od innych odłamów ruchu gnostyckiego, m. in. walentynian a szczegółowe badania pogłębiły analizę źródeł tego ruchu dopatrując się ich w tradycji judaistycznej, platonizmie i chrześcijaństwie. Wielkie zasługi dla rozwoju badań nad setianizmem położył J. Turner wskazując na dużą zależność ruchu od judaizmu i tradycji platońskiej (*Sethian Gnosticism and the Platonic Tradition*, Saint-Foy 2001). W Polsce badaniami na grupami i tekstami gnostyckimi zajmował się ks. prof. Wincenty Myszor i kontynuuje je jego uczeń P. Piwowarczyk, który w swojej rozprawie doktorskiej pt. *Organizacja grup gnostyckich między II a IV wiekiem*, Katowice 2013 wyróżnił cztery grupy tekstów gnostyckich: setiańskie, walentyńskie, „pozostałe” i gnostycyzujące. Piwowarczyk uznał za setiańskie 11 tekstów z Nag Hammadi *Apokryf Jana*, *Hipostaza Archontów*, *Ewangelia Egipcjan*, *Apokalipsa Adama*, *Trzy stele Seta*, *Zostrianos*, *Melchizedek*, *Oda do Norei*, *Marsanes*, *Allogenes*, *Trójkształtna Protennoia* i *Ewangelie Judasza*, która nie należy do tego zbioru. Ten długi wstęp w Recenzji był konieczny, aby ukazać z jakimi problemami Doktorant musiał się mierzyć zaraz na początku, by poprawnie określić bazę źródłową dla swoich badań. Temat bowiem analizy uwarunkowań rozwoju gnostycyzmu w Egipcie na podstawie tekstów setiańskich byłby kompletnie chybiony, gdyby okazało się, że nie ma w ogóle konsensusu badaczy co do możliwości ich wyodrębnienia z ogółu tekstów gnostyckich. W kontekście trwającej ciągle jeszcze dyskusji na ten temat i w obliczu propozycji hipotez naukowych od negacji istnienia takich tekstów aż po ich wyraźne zdefiniowanie, Autor dysertacji dokonał trafnego i poprawnego określenia bazy źródłowej swojej pracy opierając się na propozycji Schenkego przyjętej przez późniejszych badaczy. Brakuje mi natomiast jasnego określenia przez Doktoranta swojego własnego stanowiska jakie teksty uznaje za setiańskie i dlaczego. Schenke zaliczył do nich 9 tekstów z Nag Hammadi, Piwowarczyk 11 tekstów i *Ewangelie Judasza* spoza kolekcji. Autor tylko zreferował ich opinie nie zajmując swojego własnego stanowiska, co w pracach doktorskich jest konieczne. Późniejsze analizy pokazują, że

przyjmuje propozycję Piwowarczyka, gdyż włącza do swoich analiz również takie teksty jak *Marsanes*, *Allogenes* i *Ewangelia Judasza*.

Drugim aspektem jest ocena zasadności i trafności podjęcia wskazanej problematyki badawczej. W badaniach obcojęzycznych (w j. polskim z wyjątkiem studium Piwowarczyka nie ma żadnych badań nad setianizmem) pojawiają się opracowania, które starają się określić źródła tekstów setiańskich sytuując je, jak wspomniałem w Starym Testamencie, judaizmie epoki, filozofii platońskiej, medioplatońskiej i neoplatońskiej oraz chrześcijaństwie (MacRae, Scholem, Wison, Klijn, Robinson, Böhling, Stroumsa, Williams, Sevrin, Layton, Pearson, Logan czy Turner). Brakuje jednak badań, które podjęłyby się całościowego opracowania uwarunkowań historycznych najważniejszych doktryn setiańskich. Rozprawa Łukasza Koszałki jest zatem pierwszą tego typu próbą całościowej prezentacji, w której Autor postawił sobie za cel określenie historycznych uwarunkowań głównych idei gnostyckich w tekstach setiańskich odkrytych w Nag Hammadi. Zapoznanie się z tekstami źródłowymi oraz dobra znajomość j. angielskiego, francuskiego i niemieckiego, która umożliwiła dogłębne studium literatury obcojęzycznej w tym temacie pozwoliły Doktorantowi przygotować niniejszą monografię. Problematyka badawcza określona w tytule rozprawy jest więc zasadna, trafna i oryginalna. Pewnym mankamentem pracy jest brak w tytule określenia ram czasowych w jakich Autor chce analizować rozwój setianizmu.

Rozprawa w znacznym stopniu, zwłaszcza na gruncie polskim, poszerza naszą wiedzę na temat gnostycyzmu setiańskiego. Brak tego typu całościowych opracowań nie tylko w literaturze naukowej polskojęzycznej, ale również obcojęzycznej legł u podstaw wyboru tematu dysertacji Łukasza Koszałki i uzasadnia celowość podjęcia takiej właśnie tematyki badawczej. Ideą przewodnią rozprawy stała się próba zrekonstruowania uwarunkowań historycznych, które miały wpływ na rozwój idei gnostycyzmu w Egipcie w oparciu o teksty setiańskie. Autor włożył więc, jak już wspomniałem, wiele wysiłku w określenie konsensusu uczonych na temat wyodrębnienia grupy tekstów setiańskich z całej gamy tekstów gnostyckich oraz określenia ich specyficznego charakteru. Dzięki rozprawie Łukasza Koszałki dyscyplina historia, ale również dyscypliny pokrewne jak teologia patrystyczna, literatura wczesnochrześcijańska czy religioznawstwo zyskały niewątpliwe pełniejsze ukazanie głównych idei setiańskich w Egipcie w okresie od II do IV wieku i ich historycznych uwarunkowań. Doktorant wykazał się umiejętnością naukowego poruszania się po bardzo trudnym materiale źródłowym i opracowaniach często wzajemnie się wykluczających. Choć nie wszystkie wnioski, które zostały przedstawione w rozprawie przekonują (szczegóły w dalszej części Recenzji), to nie ulega wątpliwości, że Autor starał się wskazać argumenty za identyfikacją konkretnych

kontekstów historycznych, które, jego zdaniem, warunkowały powstanie określonych idei setiańskich. Rozprawa jest pierwszą w Polsce monografią na temat tekstów setiańskich i głównych idei gnostyckich w nich zawartych, i to decyduje o jej dużej wartości. Praca niewątpliwie poszerza naszą wiedzę na temat setianizmu i miejmy nadzieję, że przyczyni się do dalszych, podobnych prac na temat uwarunkowań historycznych choćby tekstów przypisywanych walentynianom, czy innych tekstów „gnostycyzujących”.

## 2. Ocena merytorycznej zawartości rozprawy

Autor we *Wstępie* (s. 9-13) przedstawił krótko cel swojej rozprawy, która ma wypełnić lukę w badaniach nad gnostycyzmem setiańskim w Egipcie, poprawnie scharakteryzował poszczególne etapy planowanych analiz i części pracy. Jako zastosowaną metodę badań Doktorant przedstawił metodę analityczno-syntetyczną, ale w dalszej części wyjaśnił, że „Przedmiotem szczegółowej analizy będzie historia odkryć, dzieje tekstów i tło historyczne gnozy oraz literacki charakter tekstów źródłowych. Kluczowe miejsce zajmie identyfikacja oraz dogłębna i kompleksowa analiza tych uwarunkowań, które wpłynęły na powstanie tekstów i zadecydowały o ich specyficznej treści” (s.11-12). Brakuje mi tutaj kluczowego stwierdzenia, które w badaniach historycznych jest absolutnie fundamentalne, a mianowicie, że rozprawa będzie oparta na analizie tekstów źródłowych. Historia odkryć, dzieje i charakter literacki tekstów setiańskich czy tło historyczne gnozy są, owszem, ważne, ale nie najważniejsze. W tytule pracy sam Autor przecież zapowiada, że chce określić uwarunkowania historyczne idei gnostyckich na podstawie analizy tekstów setiańskich. Brak tej jasnej artykulacji przedmiotu analiz stał się zapewne przyczyną braku pogłębionej analizy tekstów źródłowych w rozprawie, o czym dalej w Recenzji.

W Rozdziale I (s. 14-48) Autor przedstawił *Teksty setiańskie z Nag Hammadi*, gdzie przytoczył historię odkrycia, zawartość biblioteki z Nag Hammadi (choć błędnie podaje „treść biblioteki” – biblioteka nie ma „treści”), formę literacką tekstów, ich ewentualne pochodzenie oraz historię publikacji tekstów. Zarówno Rozdział I jak też wszystkie pozostałe rozdziały kończą się zawsze krótkim podsumowaniem, co dla czytelnika jest bardzo pomocne. Prezentacja historii odkryć i tekstów setiańskich została dokonana w sposób poprawny i nie budzi żadnych zastrzeżeń merytorycznych.

W Rozdziale II (s. 29-44) Doktorant syntetycznie odtworzył *Stan badań na setianizmem i jego tekstami* w świecie i w Polsce. Właściwie opisał pierwsze, trochę amatorskie badania nad gnozą bez dostępu jeszcze do samych tekstów, wkład Granta, MacRae, Szolema,

Wilsona i Klijna oraz Kongresu w Messynie w 1996 roku do badań ogólnych nad gnostycyzmem. Dobrze podkreślił kluczową rolę Martina Schenke w określeniu cech specyficznych tekstów setiańskich jako podstawę do ich wyodrębnienia z pozostałych tekstów gnostyckich a także ważną rolę Konferencji w Yale w 1978 roku jako impuls do badań już nad setianizmem. Poprawnie scharakteryzował późniejsze badania Pearsona, Dahla, Robinsona, Böhlinga, Stroumsy, Wiliamsa a także przede wszystkim ogromny wkład w studia nad setianizmem Johna Turnera. Rozdział zamyka prezentacja polskich tłumaczeń i nielicznych opracowań na temat gnostycyzmy setiańskiego. Rozdział jest dobrym syntetycznym przedstawieniem stanu badań nad tekstami setiańskim. Choć Rozdziały I i II pokazują niewątpliwie dużą erudycję Autora, jego pracowitość i konieczność zapoznania się z wieloma opracowaniami, to jednak często kończy się na prezentacji cudzych poglądów bez ich krytycznej oceny. Dobrym przykładem zatrzymania się tylko na przytoczeniu poglądów H. Lundhauga i L. Jenotta, *The Monastic Origins of the Nag Hammadi Codices*, Tübingen 2015 na temat monastycznego pochodzenia gnostycyzmu jest przywołanie ich stwierdzenia, że teksty gnostyckie powstały w monastycznym środowisku egipskim, ale nie można tego środowiska utożsamiać „z cenobityzmem pachomiańskim” (s. 25). Aż ciśnie się na usta pytanie jakie środowiska monastyczne autorzy mają na myśli, skoro w Egipcie w tym okresie nie istniał inny monastycyzm cenobityczny poza pachomiańskim a nie mamy żadnych śladów powstania tekstów gnostyckich w środowisku anachoretów egipskich.

W przyjętej metodzie badań Autor proceduje „od szczegółu do ogółu”, odwrotnie niż to się zazwyczaj czyni w badaniach historycznych idąc „od ogółu do szczegółu”, gdzie rozpoczyna się od nakreślenia ogólnego tła historycznego jakiegoś problemu badawczego, by potem na nim osadzić kwestie szczegółowe. Osobiście preferuję ten drugi model, ale pierwszy jest również dopuszczalny i poprawny. Przyjąwszy pierwszy model Doktorant w Rozdziale III stara się nakreślić *Tło gnostycyzmu* (s. 45-104) polityczne (okres ptolemejski i rzymski), społeczne (mieszkańcy Egiptu, rola kobiety i małżeństwa w społeczeństwie egipskim, języki), intelektualne (edukacja i szkoły filozoficzne) oraz religijne (religia staroegipska, hermetyzm, judaizm aleksandryjski i chrześcijaństwo). Rozumiem zamysł Autora, aby ogólnie odtworzyć tło polityczne, społeczne, intelektualne i religijne w Egipcie od I do IV wieku i potem wnioski z tych obszarów odnieść do konkretnych idei gnostyckich obecnych w tekstach setiańskich, by w ten sposób określić ich historyczne uwarunkowania. Warto stwierdzić, że skupienie się na tych czterech możliwych obszarach ewentualnych uwarunkowań jest poprawne i nie budzi zastrzeżeń. Jednocześnie trzeba zauważyć, że rozdział ten jest jednym z najmniej nowatorskich, zdecydowanie odtwórczy i niewiele wnosi do naszej dotychczasowej wiedzy. Doktorant w

oparciu o istniejące opracowania po prostu odtworzył wspomniane konteksty, zasadniczo poprawnie. Znowu jednak mamy tutaj erudycyjne przedstawienie wniosków innych badaczy bez ich krytycznej oceny. Ponieważ tych obszarów jest wiele, z konieczności ich prezentacja jest niekiedy bardzo krótka albo wręcz banalna na 1-2 strony, tak jak w przypadku „judaizmu aleksandryjskiego” (s. 96-98), „kobiety i małżeństwa w społeczeństwie egipskim,” (s. 70-71), poszczególnych szkół filozoficznych czy monastycyzmu egipskiego (pół strony na s. 103). Przecież każdemu z tych tematów można by poświęcić kilkadziesiąt stron. Osobiście uważam ten rozdział za zupełnie niepotrzebny w pracy, gdyż są to rzeczy powszechnie znane historykom starożytności, by nie powiedzieć wręcz podręcznikowe. Dotychczasowe wnioski z badań nad gnostycyzmem i setianizmem jasno pokazały, że źródłem tych doktryn jest filozofia (platonizm, medioplantonizm i neoplantonizm), judaizm hellenistyczny i chrześcijaństwo oraz niektóre elementy religii staroegipskiej, natomiast praktycznie nieobecny jest wpływ czynników politycznych i społecznych. Wystarczyło więc odnieść się do tła intelektualnego i religijnego przy okazji analizy poszczególnych elementów doktryny setian bez wikłania się w wątki polityczne czy społeczne mało przydatne do analizy tematu. Niezrozumiałe jest umieszczenie w nim punktu pt. „kobieta i małżeństwo w społeczeństwie egipskim”, który miał zapewne posłużyć Autorowi jako tło historyczne do prezentacji żeńskich postaci wśród Setian jak Barbelo czy Sofia. Wiemy jednak, że doktryny gnostyckie są zasadniczo metafizyczne i ultramontanistyczne więc doszukiwanie się źródła żeńskości gnostyckich eonów w historycznej roli kobiety i małżeństwa w Egipcie jest mało przekonujące, by nie powiedzieć naiwne. To tak jakby ktoś doszukiwał się tła historycznego w Grecji V-IV wieku p. n. e. dla metafizyki Arystotelesa, która przedstawia pewne idee uniwersalne i ponadczasowe albo próbował odnaleźć istniejącą w Grecji jaskinię, która posłużyła Platonowi za wzór do stworzenia metafory jaskini. Doszukiwanie się tła polityczno-społecznego tekstów gnostyckich świadczy o niezrozumieniu ich natury.

Rozdział IV (s. 105-132) poświęcony jest *Gnostycyzmowi* w którym Autor rekonstruuje proces dochodzenia do przyjętej przez większość uczonych definicji setianizmu jako uznanie Seta za zbawcę, występowanie w tekstach boskiej triady Ojciec-Barbelo-Syn oraz demiurga Jaldabaotha i podział historii ludzkości na okresy, w których nasienie Seta jest ratowane przed zawiścią demiurga. W paragrafie 2 omawia religijne i filozoficzne koncepcje pochodzenia gnostycyzmu zatrzymując się kolejno na hipotezach o gnostycyzmie jako herezji chrześcijańskiej, jego pochodzeniu irańskim, filozoficznym (platonizm), jego relacją do hermetyzmu, judaizmu i jego naturą synkretyczną. Z kolei paragraf 3 koncentruje się na herezjologach chrześcijańskich takich jak Ireneusz z Lyonu, Hipolit Rzymski czy Epifaniusz z

Salaminy, brakuje natomiast Klemensa Aleksandryjskiego i Orygenesesa którzy działali w Aleksandrii. Nawet jeśli Orygenes rzeczywiście zwalczał bardziej Walentynian, jak słusznie zauważa Autor, to jednak rozdział dotyczy całego gnostycyzmu a nie tylko setianizmu więc polemika wielkiego Aleksandryjczyka wnosi tutaj bardzo wiele. Rozdział IV rozprawy, podobnie jak III nie wnosi nic nowego do naszej wiedzy na temat gnostycyzmu i jest odtwórczym streszczeniem istniejących badań na ten temat. Dodajmy, znowu streszczeniem mało krytycznym bez przedstawienia własnej oceny poszczególnych koncepcji. Choć dotyczy to bardziej oceny struktury pracy, ale już tutaj chcę zauważyć, że inaczej niż rozdział III, który uznaję za zbyteczny, materiał zgromadzony w rozdziale IV jest potrzebny, ale zamiast odrębnego rozdziału, lepiej pasowałby jako paragraf 1 rozdziału I, by potem na tle ogólnych rozważań o gnostycyzmie ukazać specyfikę tekstów setiańskich. Praca zdecydowanie zyskałaby wtedy na jasności wyводу.

Ostatni, V Rozdział (s. 133-222), zdecydowanie najdłuższy i niewątpliwie centralny dla całej rozprawy, koncentruje się już na przedstawieniu idei setiańskich i ich historycznych uwarunkowaniach. Zaraz na początku trzeba zauważyć niepoprawne sformułowanie tytułu tego rozdziału *Idee setiańskie i ich historyczne uwarunkowania*. To wyraźny błąd metodologiczny, gdyż tytuł żadnego rozdziału pracy nie może w jakimkolwiek stopniu pokrywać się z tytułem całej pracy, a tutaj się pokrywa. Dalej, Autor skupił cały materiał z tekstów setiańskich wokół trzech głównych tematów: idee kosmologiczne i kosmogoniczne, idee soteriologiczne i eschatologiczne oraz idee antropologiczne i antropogeniczne. Podział ten nie budzi większych zastrzeżeń, chociaż sądzę, że trzeba by dodać czwartą kategorię na początku dotyczącą rozumienia idei boskości w tekstach setiańskich, która nie wchodzi w sensie ścisłym do idei kosmologicznych i kosmogonicznych tak, jak je włączył do tej grupy Autor. Doktorant dobrze określił podstawowe idee setiańskie w tekstach z Nag Hammadi i dokonał ich szczegółowej analizy. Uważam, że materiał z rozdziału V powinien zostać rozbity na cztery rozdziały (Idee boskości; idee kosmologiczne i kosmogoniczne; idee soteriologiczne i eschatologiczne oraz idee antropologiczne i antropogeniczne) a ich analizy znacząco pogłębione. To przecież najważniejsza część pracy i nie można jej potraktować pobieżnie. Sam sposób prezentacji całego materiału w tym rozdziale jest bardzo schematyczny, powtarzalny i nudny do czytania: idea, prezentacja idei i jej uwarunkowanie historyczne. Autorowi zabrakła pomysłu jak ponazywać poszczególne punkty. Skupia się on więc na początku na idei boskości przedstawiając analizę boskiej triady, Sophii, demiurga (to powinno stanowić odrębny paragraf albo nawet rozdział); idee uporządkowania świata z analizą idei pleromy i ogdoady, kosmosu i hierarchii świata, chaosu oraz haimarmene. Dalej prezentuje idee soteriologiczne i



eschatologiczne, a mianowicie idea duchowego nasienia Seta, która stanowi specyfikę właśnie tekstów setiańskich oraz ideę zbawiciela i zbawienia. Wreszcie trzecia część tego rozdziału koncentruje się na ideach antropologicznych i antropogenicznych wśród których kluczową rolę odgrywa idea pochodzenia człowieka i jego struktury oraz idea płci – kobiecość i męskość.

Jeśli zaś chodzi o merytoryczną ocenę wniosków, to rozpocznę od terminologii łacińskiej. Autor na początku dziwi się brakowi stosowania w tekstach setiańskich łacińskich terminów na określenie idei boskiej. Z ogólnej wiedzy historycznej wiemy, że romanizacja Egiptu nie dotknęła nawet takich miast jak Aleksandrii a cóż dopiero prowincji, gdzie posługiwano się j. koptyjskim. Nawet hipotetyczne rozpatrywanie tej kwestii nie ma najmniejszego sensu, tym bardziej, że sam Autor na s. 29 napisał, że analizy filologiczne nie będą podejmowane w tej pracy. Doktorant upatruje źródeł prezentacji żeńskiej Barbelo w boskiej triadzie w historycznej roli kobiety/matki, nie przedstawia jednak żadnych argumentów na poparcie tej hipotezy. Wiemy, że postać Barbelo w tekstach setiańskich jest niejednoznaczna, raz przedstawiana jest jako „żeńska”, innym razem jako „męska”, zaś rola Matki z nią łączona jest ważna w ruchu setiańskim, ale można wątpić, że wynika to z historycznej roli kobiety/matki w Egipcie. To jest do wykazania. Wypada zgodzić się z Autorem, że źródeł idei boskiej triady należy szukać w połączeniu filozofii platońskiej i pitagorejskiej z religią staroegipską (androginiczna koncepcja bóstwa), Starym Testamentem i judaizmem Filona. Z tym zastrzeżeniem, że judaizm traktowany jest ambiwalentnie (przyjmowanie idei i jednocześnie odrzucanie) nie z powodu uwarunkowań społeczno-religijnych i sytuacji Żydów w Egipcie (chętnie poznam argumenty w tej kwestii), jak chce Doktorant, ale z powodu przyjęcia triady bóstwa sprzecznej z monoteizmem judaistycznym. Idea triady pochodzi, moim zdaniem, z połączenia chrześcijaństwa (o którym Autor niestety nic nie wspomina), religii staroegipskiej i platonizmu. Prezentacja Sophii jest bardzo powierzchowna, Autor cytuje tylko bardzo krótkie fragmenty tekstu źródłowego, a jeśli już cytuje dłuższe, to umieszcza je w przypisach (cóż za paradoks w pracy historycznej !!!) a ich analizy są płytkie. W ogóle nie jest prezentowana idea poczęcia przez Sophię dziecka a potem nagle ten wątek staje się jednym z głównych w rozpatrywaniu historycznych uwarunkowań tej idei. Brakuje też znowu argumentów za tym, że idea ta ma swoje źródło w prawnej dopuszczalności porzucania niemowląt na żądanie ojca. Autor tylko to stwierdza, bez żadnych dowodów. W przypadku uwarunkowania Sophii ideami żydowskich rozważań sapiencjalnych, zwłaszcza Starego Testamentu (księgi Mądrości i Syracha) oraz poglądami Filona (choć cytowany jest tylko krótki fragment z *De fuga*), nie ma żadnych cytatów i ich analiz z *1 Księgi Henocha* 6-11, co wskazywałoby na obecność tej idei w apokaliptyce żydowskiej. Nie

wykluczam tego, ale trzeba to wykazać a nie jedynie stwierdzać. Dalej, przekonujące są wnioski Autora, że setiańska idea demiurga uwarunkowana jest platońskim konceptem demiurga wraz z jego późniejszym rozwojem i ideą Logos Filona jako bytu pośredniego, natomiast wątplię, by prezentacja demiurga jako poronionego płodu zrodziła się pod wpływem statusu płodu w prawie rzymskim a negatywna ocena jego dziewiczego poczęcia z wiedzy zoologicznej i medycznej epoki. Nie znamy takich argumentów i Autor też ich nie przedstawił. Wypada zgodzić się z uwarunkowaniem idei pleromy przez platonizm i być może inne nurty filozoficzne, choć wymaga to jeszcze pogłębienia. Na cechy finalne ogdoady miała wpływ astrologia, ale z Biblią i Talmudem byłbym już bardziej ostrożny. W Biblii pojawia się koncepcja Boga osobowego a nie ogdoady, natomiast Talmud Babiloński i Jerozolimski zostały ostatecznie zrehabilitowane w V-VI wieku więc trudno, żeby wpływały na teksty setiańskie z IV wieku. Oczywiście, w Talmudach znajdują się tradycje wcześniejsze, nawet z II wieku n. e., ale wtedy trzeba porównywać konkretne tradycje ze sobą a nie pisać ogólnie o Talmudzie. Ewentualny wpływ myśli Pawłowej trzeba też udowodnić, bo samo zacytowanie tekstu o siódmym niebie nie wystarczy. W rozważaniach na temat kosmosu i uporządkowania świata nie przekonuje twierdzenie, że ukształtowała się ona pod wpływem społecznego rozumienia relacji rodzinnych, rodziny patriarchalnej i rzymskiej zasady *potestas patris*. Wreszcie w przypadku chaosu czy heimarmene (znowu zrekonstruowanej powierzchownie na niecałej 1 stronie z cytatami źródłowymi w przypisach) Autor słusznie upatruje ich źródeł w myśli filozoficznej.

W obszarze idei soteriologicznych i eschatologicznych Autor przekonująco wykazał, że idea duchowego nasienia Seta jest zakorzeniona w Starym Testamencie, myśli Filona (*De posteritate Caini*) i żydowskich apokryfach *Pokuta Adama* i *Apokalipsa Lamecha*. Natomiast nie przekonuje propozycja wyjaśnienia uprzywilejowanej pozycji członków nasienia Seta epikryzą egipską. Z kolei idea zbawiciela i zbawienia, przedstawiona zdecydowanie najpełniej, jak słusznie wykazał Autor, jest uwarunkowana Starym Testamentem i tekstami judaistycznymi. Analizując postać Melchizedeka-zbawiciela Doktorant wskazał na większe podobieństwo tej idei z Listem do Hebrajczyków i tekstem qumrańskim 11 Q Melchizedek niż z Księgą Rodzaju. To bardzo ciekawy wątek, który wymagałby pogłębienia. Podobnie jak idea Jezusa-zbawiciela, prawdopodobnie oparta na teologii judeochrześcijańskiej, które jednak w odróżnieniu od innych tekstów gnostyckich, nie jest doketystyczna. Dlaczego? Chrystologia setiańska nie była doketystyczna od początku czy też teksty zostały z niej „wyczyszczone”? Do udowodnienia natomiast jest twierdzenie, że optymistyczna, nefatalistyczna wizja zbawienia

oparta jest na wizji zaświatów i zbawieniu obecnym w religii egipskiej. A może idea jest po prostu biblijna i judaistyczna?

W obszarze antropologicznym i antropogenicznym Autor koncentruje się najpierw na setiańskiej idei pochodzenia człowieka i jego struktury dopatrując się słusznie jej źródła w Księdze Rodzaju i platonizmie. Mam jedynie wątpliwość, by setiańska idea łączenia człowieka materialnego ze zwierzęcością wynikała ze społecznej niezgody na rozwiązłość i lubieżność. Wynikała ona raczej z ideału filozoficznego dążenia do cnoty i opanowania, który gnostycy przejęli. Następnie zaś Doktorant analizując idee płci – kobiecość i męskość wskazuje ponownie na Księgę Rodzaju i częściowo św. Pawła jako ich źródło. Mniej przekonujące natomiast są wywody, które proponują wpływ apokryficznej *4 Księgi Machabejskiej* i prawa rzymskiego na prezentację gwałtu na kobiecie i okoliczności przemiany postaci kobiecych w tekstach setiańskich.

Jeśli testy setiańskie powstały w egipskim środowisku monastycznym, to z pewnością zastanawiający jest brak w nich jakichkolwiek odniesień czy aluzji do tego właśnie do typowo monastycznych idei. W pracy trzeba by to jakoś skomentować i zaproponować rozwiązanie tej kwestii.

### **3. Ocena poprawności formalno-językowej, stylistycznej i interpunkcyjnej, w tym streszczenia w j. angielskim.**

Od strony formalno-językowej, stylistycznej i interpunkcyjnej praca została napisana poprawnym językiem polskim i nie budzi zastrzeżeń. Zdarzają się Autorowi drobne potknięcia językowe czy lapsusy. Oto niektóre z nich. Wspominałem już o błędnym określeniu „*treść* biblioteki z Nag Hammadi” (s. 17) zamiast „zawartość”; s. 9 „Ruch gnostycki i jego literatura zostały *unicestwione* do końca V wieku”; s. 14 „wynikało to z dwóch powodów” – lepiej „co wynikało itd.”; s. 19 „Od razu rzuca się w oczy” – określenie potoczne; s. 19 przypis 12 „mocno prawdopodobne” – lepiej „bardzo/bardziej prawdopodobne”; s. 23 co drugie zdanie rozpoczyna się od „Można”; s. 27 „całkiem” – zwrot potoczny; s. 31 „Można odnieść wrażenie, że analizy Klijna są *robione* na wyrost” – określenie potoczne; s. 32 dwa kolejne zdania rozpoczynają się od „Jest”; s. 39 „wadą tej pracy jest okrojony itd.” – lepiej „ograniczony, zawężony”; s. 40 „z schizmami” – lepiej „ze schizmami”; s. 41 – punkt o polskich opracowaniach na temat setianizmu Autor rozpoczyna zdaniem „Można wskazać więcej późniejszych rozważań, które nie zauważają problemu setiańskiego” – czemu służy to zdanie?; w niektórych zwrotach

greckich brakuje akcentów albo są błędy, np. s. 49 toparchie; raz pojawiają się terminy greckie, innym razem w transkrypcji, np. na s. 58 *dekaprotoi* – trzeba to ujednoczyć; s. 67 zdanie nielogiczne, bez związku z poprzednim „Nierzadko wskazuje się, że i ta wywodząca się od Filona są bardzo popularne wśród chrześcijan egipskich po 117 roku”; akapit „Relacja między judaizmem aleksandryjskim .... coraz więcej oponentów” napisany niezrozumiałym językiem; s. 106 spacja zbyt długa po „Pewnym”; s. 122 brakuje litery „o” po „Pogląd mówiący”; s. 133 „Z kolei w wśród”; s. 135 dzieło „Zachęta do Greków” nie jest autorstwa Justyna, ale Pseudo-Justyna; s. 151 „Następnie autor *Apokryfu Jana* tłumaczył, że w konsekwencji antropologicznej itd.” – co to za określenie „w konsekwencji antropologicznej”; s. 155 „Mocno prawdopodobne” – lepiej „bardzo/bardziej”; s. 181 „Opatrzność była ... była”; s. 196 zdanie niezrozumiałe „Jednak autorzy tekstów setiańskich, na zasadzie kontrastu do ujęcia Filona, że pomocniczość pierwiastka żeńskiego łączyła się ze zbawieniem, a nie z władzami zmysłowymi”; s. 206 Autor rozpoczyna ostatni akapit o trychotomii duszy w myśli setiańskiej a potem zajmuje się trychotomią całego człowieka u różnych autorów; s. 224 „wytykając”; s. 226 „Przykładem i wyrazicielem tego myślenia było wskazanie na prawo ojca do porzucenia nowo narodzonego dziecka w ujęciu Sophii” – zdanie niezrozumiałe w j. polskim; s. 229 „Uwarunkowaniem tej idei jest tekst z *Księgi Rodzaju* itd.” – zdanie niezrozumiałe w j. polskim; Autor raz pisał *patria potestas* innym razem *pater potestas*, choć ten drugi zwrot nie oznacza władzy ojca.

Narracja zasadniczo jest płynna, choć Autor ma tendencję do budowania niekiedy krótkich zdań, innym zaś razem zdań wielokrotnie złożonych, w których gubi się główna myśl. Denerwujące są też krótkie akapity, co prowadzi do tego, że narracja w rozprawie jest „rwana”. Zamiast logicznego wywodu, który powinien wynikać z analizy źródeł Autor ma tendencję do wysnuwania wniosków bez ich należytego uzasadnienia.

W otrzymanym egzemplarzu dysertacji nie znalazło się streszczenie anglojęzyczne, co jest wymogiem Ustawy z dnia 20 lipca 2018, stąd też nie mogłem go ocenić.

#### 4. Ocena prawidłowości układu pracy i struktury podziału treści.

Układ pracy i struktura podziału treści jest dopuszczalny i metodologicznie poprawny. Autor przedstawiał r. I teksty setiańskie z Nag Hammadi, w r. II stan badań nad setianizmem i jego tekstami, w r. III tło polityczne, społeczne, intelektualne i religijne gnostycyzmu, w r. IV dyskusje nad definicją gnostycyzmu i próby określenie jego natury, natomiast r. V poświęcił ideom setiańskim kosmologicznym, soteriologicznym i eschatologicznym oraz antropologicznym. Zamysł metodologiczny Doktoranta jest jasny: po przedstawieniu tekstów

setiańskich i stanu badań nad nimi rekonstruuje ogólne tło historyczne Egiptu, by potem odtworzyć je dla konkretnych idei setiańskich. Jeśli praca miałaby być publikowana, do czego zachęcam Autor, bo będzie to jedyne tego typu opracowanie w j. polskim, to zachęcam Autora do przemyślenia innego, moim zdaniem lepszego, układu pracy i podziału struktury treści: Rozdział I. Teksty setiańskie na tle innych tekstów gnostyckich (Gnostycyzm: próba definicji oraz jego filozoficzne i religijne pochodzenie; teksty setiańskie z Nag Hammadi; stan badań nad setianizmem i jego tekstami); Rozdział II. Setiańskie idee boskości (boska Triada; Sophia; Demiurg); Rozdział III. Idee kosmologiczne i kosmogoniczne (Pleroma i ogdoada; kosmos i hierarchia świata; chaos; heimarmene); Rozdział IV. Idee soteriologiczne i eschatologiczne (Duchowe nasienie Seta; Zbawiciel i zbawienie + jakieś idee eschatologiczne); Rozdział V. Idee antropologiczne i antropogeniczne (Pochodzenie człowieka i jego struktura; Płeć, kobiecość i męskość + inne idee antropologiczne).

### **5. Ocena poprawności formułowanych problemów i hipotez badawczych.**

W obszarze formułowania problemów i hipotez badawczych rozprawa jest niejednorodna. Z jednej bowiem strony Autor poprawnie określił we *Wstępie* główny problem badawczy swojej pracy i konsekwentnie go realizował poprzez analizy szczegółowe. W rozdziale I poprawnie sformułował problemy badawcze dotyczące historii odkrycia tekstów z Nag Hammadi, zawartości biblioteki, formy literackiej tekstów, ich pochodzenia i historii publikacji, zaś w rozdziale II także niekiedy krytycznie ocenił prezentowane poglądy innych uczonych, choć w pracy doktorskiej można by oczekiwać bardziej krytycznej postawy wobec referowanych poglądów. Z kolei w rozdziale III i IV, zdecydowanie najbardziej odtwórczych, przedstawił tylko poglądy innych badaczy samemu rzadko albo w ogóle nie prezentując ich oceny ani hipotez badawczych. W najważniejszym rozdziale V poprawnie skupiła cały materiał tekstów setiańskich wokół wiodących idei kosmologicznych i kosmogonicznych, soteriologicznych i eschatologicznych oraz antropologicznych i antropogenicznych starając się w każdym z nich wydobyć elementy kluczowe. Z drugiej zaś strony, niektóre idee setiańskie prezentuje w sposób powierzchowny, jak np. Sophia (na 2 stronach), Demiurg (na 2 stronach), kosmos i hierarchia świata (na 2 stronach), chaos (na 2 stronach) heimarmene (na 1 stronie), idea duchowego nasienia Seta (1 strona) czy idea płci (2 strony). Na dwóch czy jednej stronie można, tak jak uczynił to Auro rozprawy, co najwyżej hasłowo przedstawić pewne idee, ale tutaj oczekivalibyśmy cytatów ze źródeł i ich typowo historycznej analizy oraz na ich podstawie przedstawienie wniosków i hipotez badawczych. Najsłabszymi punktami pracy są

pospieszne wnioski na temat politycznych i społecznych uwarunkowań idei setiańskich bez należytego ich udokumentowania. To raczej dogmatyczne orzekanie niż naukowe uzasadnienie jakiejś swojej hipotezy interpretacyjnej. Autor po prostu stwierdzał, że podobna idea znajduje się tu albo tam i to, jego zdaniem, oznacza, że dane środowisko lub tekst warunkowało historycznie daną idee setiańską. Co wcale nie jest oczywiste, bo jakiegoś tekst może być tylko świadkiem rozprzestrzeniania się danej idei w innym środowisku i wcale nie musi być jej źródłem dla tekstów setiańskich. Uzasadnienia i pogłębienie wymagają następujące hipotezy i wnioski badawcze:

- prezentacja żeńskiej Barbelo w boskiej triadzie jako uwarunkowanej historyczną rolą kobiety/matki w Egipcie.

- idea zrodzenia i porzucenia potomstwa przez Sphię mająca swoje źródło w prawnej dopuszczalności porzucania niemowląt na żądanie ojca.

- zależność idei Sphii od apokaliptyki żydowskiej, a konkretnie *1 Księgi Henocha* 6-11.

- prezentacja demiurga jako poronionego płodu powstała pod wpływem statusu płodu w prawie rzymskim a negatywna ocena jego dziewiczego poczęcia z wiedzy zoologicznej i medycznej epoki.

- wpływ Talmudu na idee setiańskie.

- idea kosmosu i uporządkowania świata została ukształtowana pod wpływem społecznego rozumienia relacji rodzinnych, rodziny patriarchalnej i rzymskiej zasady *potestas patris*.

- uprzywilejowana pozycji członków nasienia Seta jest uwarunkowana epikryzą egipską.

- optymistyczna, nefatalistyczna wizja zbawienia oparta jest na wizji zaświatów i zbawieniu obecnym w religii egipskiej.

- wpływ apokryficznej *4 Księgi Machabejskiej* i prawa rzymskiego na prezentację gwałtu na kobiecie i okoliczności przemiany postaci kobiecych.

Wnioski na powyższe tematy zostały sformułowane bez żadnych dowodów i domagają się uzasadnienia w oparciu o teksty źródłowe.

## **6. Ocena trafności doboru metod i narzędzi badawczych oraz umiejętności ich zastosowania.**

Metody i narzędzia badawcze Autor wybrał właściwe, gdyż w badaniach historycznych są nimi po prostu cytowanie kluczowych fragmentów tekstu źródłowego i ich analiza. Natomiast z ich aplikacją miał poważne problemy. Po pierwsze, w korpusie tekstu rozprawy, zwłaszcza w punkcie „prezentacji idei” w rozdziale V cytował niewiele kluczowych tekstów źródłowych uciekając się do opisywania lub parafrazy idei zawartych w setiańskich tekstach źródłowych. Stąd pojawiały się potem problemy z uzasadnieniem wyciąganych wniosków, które nie były poparte żadnymi konkretnymi dowodami opartymi na porównawczej analizie literackiej i treściowej setiańskich tekstów źródłowych i innych źródeł, ale kończyły się po prostu stwierdzeniami Autora. W nauce takiej jak historia wnioski trzeba udowodnić i uzasadnić, nie wystarczy ich przysłowiowo „rzuć” i domagać się wiary w nie. Bardzo często Autor rozprawy cytował kluczowe teksty źródłowe nie w korpusie pracy, ale w przypisach, zaś w korpusie pracy je opisywał lub parafrazował. Odnosi się wrażenie, że Doktorant nie potrafi w pełni wykorzystać metody badań historycznych i zaaplikować jej w poprawny sposób do analizy źródeł. Ten element uznaję za jeden z najsłabszych aspektów rozprawy. Metody i narzędzia badawcze wybrał poprawne, ale nie potrafił ich w pełni zastosować do swoich analiz. Stąd też prezentacja odnośnych idei setiańskich jest niekiedy bardzo powierzchowna. Myślę, że Autor padł ofiarą zbyt dużej koncentracji na uwarunkowaniach historycznych idei setiańskich, co jest poniekąd słuszne, gdyż to jest temat pracy, ale aby poprawnie uchwycić ich uwarunkowanie historyczne, najpierw trzeba je bardzo precyzyjnie odtworzyć.

## **7. Ocenę doboru literatury i umiejętność wykorzystania źródeł.**

Moja ocena doboru literatury przedmiotu przez Autora jest bardzo pozytywna. Ponieważ w j. polskim istnieje bardzo niewiele opracowań na temat setianizmu, Doktorant słusznie skupił się na literaturze obcojęzycznej. Uwzględnił najważniejsze opracowania na ten temat w j. niemieckim, angielskim i francuskim wykazując się nieprzeciętną zdolnością erudycyjną w przestudiowaniu tych dzieł i umiejętnym ich wykorzystaniu. Dzięki temu przybliżył polskiemu czytelnikowi zdobycze najnowszych badań światowych nad gnostycyzmem i setianizmem. Ten aspekt uznaję za jedną z najmocniejszych stron tej rozprawy. Wystarczy prosty rzut oka na bibliografię, aby przekonać się jak imponującą pracę wykonał Autor studiując tak wiele literatury obcojęzycznej. Autor rozprawy miał natomiast większy problem z umiejętnością wykorzystania źródeł. Stąd praca jest bardziej erudycyjna a mniej źródłowa. Jak pisałem wyżej, nie potrafił skupić się na analizie setiańskich tekstów źródłowych, by z nich właśnie wydobyć najważniejsze idee ruchu, a jedynie je parafrazował

cytując rzadko. Jeśli już je cytował, to w przypisach, co jest niedopuszczalne w badaniach historycznych w przypadku kluczowych tekstów źródłowych. Na dodatek, nawet gdy je cytował w przypisach, nie podawał edycji tekstu źródłowego ani skąd pochodzi tłumaczenie polskie. To są błędy metodologiczne, które w wersji drukowanej powinny zostać uzupełnione.

### **Wniosek końcowy**

Rozprawa doktorska mgra Łukasza Koszałki przygotowana pod opieką promotorską ks. dra hab. Grzegorza Szamockiego UG, stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i w znaczący sposób poszerza dotychczasową wiedzę historyczną na temat setianizmu i historycznych uwarunkowań rozwoju tego ruchu religijnego w Egipcie od II do IV wieku. Doktorant dobrze poradził sobie z trudną kwestią określenia bazy źródłowej w badaniach nad setianizmem i wykazał się wielką erudycją w studiowaniu zwłaszcza opracowań obcojęzycznych na ten temat. Autor udowodnił również swoją szeroką wiedzę z zakresu podjętych badań nad gnostycyzmem i setianizmem oraz wyraźnie wyeksponował aspekty nowatorskie swojej pracy (rozdziały I, II i V) na tle dotychczasowej wiedzy w tym zakresie. Rozprawa dowodzi, że nabył kompetencje w zakresie ogólnej wiedzy w dyscyplinie historia i posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej a ewentualne wskazane w Recenzji braki jest w stanie szybko uzupełnić. Stwierdzam więc, że rozprawa doktorska mgra Łukasza Koszałki spełnia wymogi art. 187 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające Ustawę, Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 nr 1669) i Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku, Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 nr 1668 z późniejszymi zmianami) i wnioskuję o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora.



Ks. prof. dr hab. Leszek Misiarczyk